

KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

M.p. wtorek, 7 kwietnia 1942 r.
Nr.P-53 A

Dziś: Epifaniusza
Jutro: Dionizego

D E P E S Z E .

/Wydanie poranne/

RAF NADAL W OFENSYWIE.

Lonryn. 6/IV /R/ W niedzielę w nocy lotnictwo brytyjskie skierowało główne swe natarcie na Nafrenię. Zasadniczym celem bombardowania była Kolonia. Ponadto również samoloty brytyjskie atakowały doki w Le Havre oraz zakłady silników Gnome-Rhone w Genevilliers w pobliżu Paryża. Zakłady te pracowały dla celów wojennych Rzeszy. Ponad 300 samolotów brytyjskich uczestniczyło w tych nocnych działaniach, z których nie powróciło 5 bombowców RAF.

AKCJA PATROLOWA W LIBII.

Kair. 6/IV /P/ Ostatni komunikat wojenny, wydany w Kairze, donosi: "W nocy z 4 na 5 bm. oraz w dniu 5 bm. nasze bojowe patrole były czynne w Cyrnajece."

Komunikat wojenny z dnia poprzedniego donosi również o działaniach bojowych patroli brytyjskich w Libii. Pewna kolumna nieprzyjacielska, wyposażona w czołgi i w działa, została zmuszona do wycofania się z Bir-El-Hanarin, ok. 25 km na południe w zachód od Mekili.

Bombowce brytyjskie bombardowały urządzenia portowe oraz żeglugę w Benghazi. Jednocześnie w piątek w nocy inne samoloty brytyjskie uderzały na pozycje wroga w Trini, Martubic i w Dernie.

6 BOMBOWCÓW WROGA STRACONO NAD MALTA.

Malta. 6/IV /R/ Oficjalny komunikat podaje, że w ciągu ub. 24 godzin stracono nad Malcią 6 bombowców wroga. Prawdopodobnie jeszcze jeden aparat nieprzyjacielski uległ tam zniszczeniu, a 3 maszyny niemieckich uszkodzono. Przez trzeci z kolei dzień wróg przeprowadzał gwałtowne naloty na Malcję, przy czym głównym celem bombardowania były okolice portu. Naloty miały charakter masowy i brak narazie bliższych szczegółów o następstwach ostatniego nalotu,

który kończył się w chwili wydawania komunikatu oficjalnego.

WYPAD NA NARWIK.

Sztokholm. 6/IV /R/ Szwedzkie pismo "Aftenbladet" donosi, że w piątek wieczorem Anglicy przeprowadzili wypad na Narwik. Dziennik podaje, że wypad był dokonany przy pomocy samolotów, które wysadziły do sant. W Szwecji słyszano wybuchy.

NIEMCY NIE PEWNE JUTRA.

Lonryn. 6/IV /R/ Niemcy hitlerowskie obchodzili t. zw. święto wiosny. "Berliner Börsenzeitung" poświęcił specjalny artykuł tej "uroczystości", złożywając się na następującą, charakterystyczną uwagę: "Dzwony wiosenne obwieściły całemu krajowi nie tylko uroczystść "święta wiosny", ale zarazem zapowiedziały natchodzącą burzę. Nikt nie może przewznieść przyszłości, możemy mówić tylko o możliwościach."

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Lonryn. 6/IV /R/ Nocny komunikat sowiecki ogłasza, że w dniu 5 bm. żadne ważniejsze zmiany nie zaszły na froncie. W dniu 4 bm. 120 samolotów niemieckich zniszczono bądź w walkach powietrznych, bądź na ziemi. Sowiety straciły 16 aparatów.

Dodatek do komunikatu sowieckiego powiada, że na zachodnim odcinku frontu pod Smoleńskiem wojska sowieckie zajęły 160 miejscowości w okresie od 27 marca do 3 kwietnia. W tym samym czasie Niemcy mieli na tym odcinku frontu 40 tysięcy zabitych oficerów i żołnierzy. Rosjanie zdołali być znany łup wojenny, zawierający m. in. 28 czołgów, 122 działa, 69 moździerzy i 541 cekaemów.

Komunikat donosi również o nowych sukcesach rosyjskich pod Leninogradem, gdzie zdołano jeden z ośrodków operacji niemieckiej. 400 Niemców zginęło w czasie tych walk. Również i na tym odcinku wojska sowieckie

zdobyły wiele sprzętu wojennego.

W sobotę w nocy samoloty niemieckie dokonały nalotu na Leningrad. Tylko parę aparatów nieprzyjacielskich zdołało przelecieć nad ogniem zaporowym, broniącym miasta. Sowieckie działa p-łot. strąciły 13 samolotów niemieckich, a rosyjskie myśliwce - 5.

PRZYGOTOWANIA DO OFENSYWY NIEMIECKIEJ NA WSCHODZIE.

Ankara. 6/IV /R/ Koła tutejsze są przekonane, że niemiecka ofensywa wiosenna w Rosji nie będzie mogła rozpocząć się przed majem, lub końcem kwietnia. Wyjątkowo duża i zestra zima opóźniła przesunięcia wojska niemieckiego w kierunku frontu. Brak taboru kolejowego stał się następną przyczyną odroczenia chwili rozpoczęcia ofensywy. Sądząc z ruchu wojsk sowieckich, należałoby przypuszczać, że w Moskwie oczekują pierwszego uderzenia niemieckiego na południowym odcinku frontu. Ok. 90 dywizji rosyjskich skierowano w ub. tygodniu na ten odcinek frontu, który rozciąga się od Charkowa do Taganrogu na przestrzeni ok. 400 klm.

Według doniesień włoskich nowe oddziały wojsk Mussoliniego skierowane zostały do Rosji. Składają się one z jednej dywizji piechoty oraz z 4 dywizji pancernych. Również nowe oddziały wojsk rumuńskich udają się na front rosyjski, a te dywizje niemieckie, które wycofano z frontu wschodniego, by dać im zimowy odpoczynek, powracają obecnie na front.

W Waszyngtonie obliczają, że niemieckie naczelne dowództwo gromadzi 4-roc milionową armię celem przeprowadzenia gigantycznej ofensywy od Bałtyku po Morze Czarne. Połowa tych sił skupiana jest na środkowym odcinku frontu w kierunku na Moskwę. W razie gdyby ofensywa ta nie udała się, Niemcy skierowaliby następne swe uderzenia na Iran i Irak w celu zaspokojenia swych potrzeb w zakresie paliwa. Według doniesień amerykańskich, Niemcy natrafiają na coraz większe trudności w Rumunii, na Węgrzech i w Bułgarii w zakresie mobilizacji sił ludzkich. Jest to dalszy powód opóźniania ofensywy niemieckiej, co może również skomplikować plany Rzeszy przebicia się drogą na Bosfor i Bliski Wschód.

DWAJ OBYWTALE SOWIECCY OSKARZENI O ZAMACH NA V. PAPENA.

Moskwa. 6/IV /R/ Oficjalna agencja sowiecka wydała ub. nocy komunikat, krytykujący fakt postawienia przed

sąd w Ankarze dwóch obywateli sowieckich oraz dwóch obywateli tureckich, oskarżonych o współudział w zamachu bombowym na ambasadora Rzeszy von Papena. Komunikat stwierdza, że nie da się usprawiedliwić okoliczności, że dwaj obywatele sowieccy Pawłow i Kornikow, pracownicy sowieckich instytucji w Stambule, zostali arbitralnie postawieni przed sąd, choć nie mieli żadnej styczności z tą sprawą. Komunikat wypowiedział się w ostrych słowach o stanowisku władz tureckich i zastrzegł się przed "stronniczym stanowiskiem sądu w Ankarze."

VON PAPEN ZADOWOLONY.

Londyn. 6/IV /R/ Włoska agencja urzędowa ogłosiła wywiad z ambasadora niemieckim w Turcji v. Papena, który oświadczył, że jest bardzo zadowolony z wyników swej ostatniej podróży do Berlina. Ambasador zapewniał, że stosunki niemiecko-tureckie są doskonałe i że nie ulegną one zmianie w przyszłości.

PIERWSZY NALOT JAPOŃSKI NA INDIE.

Londyn. 6/IV /Londyn-Radio/ Samoloty japońskie dokonały pierwszego od chwili wybuchu wojny nalotu na Indie Brytyjskie. Bombardowały one okolice prowincji Madras. Poprzednio 75 samolotów japońskich bombardowało Colombo na Cejlonie. Z aparatów tych 57 uległo zniszczeniu, lub zostało uszkodzonych. Należy przypuszczać, że w okolicach Cejlonu i prowincji Madras w Zatoce Bengalskiej działa flota japońska, wyposażona w lotniskowice.

WALKI NA DALEKIM WSCHODZIE I PACYFIKU.

Londyn. 6/IV /Radio-Londyn/ Na Filipinach wojska amerykańskie odparły nowe natarcie japońskie na półwyspie Batan. Napastnicy ponieśli przy tym ciężkie straty. Drugą próbą lądowania Japończyków na wschodnim brzegu półwyspu Batan całkowicie zawiodła.

W Burmie na froncie wzłuż rzeki Irrawady panował ostatnio spokój. Główne walki toczą się na północ od Tungoo. W walkach pod tą miejscowością, której broniły wojska chińskie, zginęło 3,700 Japończyków.

Na Jawie trwa ogór oddziałów holenderskich. Na Nowej Gwinei natomiast nie dochodziło ostatnio do działań lądowych. Sprzymierzeni bombardowali Keopang na wyspie Timor.